

SOLIDARNOŚĆ ELWRO

Nr 11 (207)

Pismo NSZZ "Solidarność" Wrocław, 17.7.1989 r.

ZWIĄZEK JEST, STATUT MA - NIE MA O CZYM DYSKUTOWAĆ. (Lech Wałęsa)

DRODZY CZYTELNICY "SOLIDARNOŚCI ELWRO" !

Po przeszło ośmiu latach podziemna redakcja "Solidarności Elwro" kończy swą obywatelską i związkową służbę. Szczęśliwi jesteśmy, że z tej służby zwalnia nas zwycięska walka o jawną działalność naszego Związku. Jej ukoronowaniem są przygotowywane w tej chwili wybory do władz związkowych przedsiębiorstwa w Elwro.

Dziękujemy serdecznie wszystkim, których staraniem "Solidarność Elwro" była obecna wśród zakłogi i miała swoje miejsce w geografii podziemnych pism zakładowych. Dziękujemy Tajnej Komisji Zakładowej Elwro, dziękujemy Regionalnemu Komitetowi Strajkowemu Reg. Dolny Śląsk, dziękujemy drukarzom i kolporterom. Dziękujemy Wam wszystkim za pomoc i współpracę. Mamy nadzieję, że już nigdy wpłne słowo w Polsce nie będzie musiało mówić z podziemia. A gdyby jednak ..., to oczywiście będziemy na posterunku !

OŚWIADCZENIE

Zbliża się termin długo oczekiwanych wyborów do legalnych zakładowych struktur "Solidarności". Jak zwykle w tego typu sytuacjach toczą się gorące dyskusje odnośnie ordynacji wyborczej i ewentualnych kandydatów. Z całą pewnością ordynacja wyborcza musi być demokratyczna tzn. powinna m.inn. umożliwiać kandydowanie każdemu członkowi związku cieszącemu się naszym zaufaniem i poparciem.

Wierzimy, że wybrani zostaną ludzie odważni i rozważni, którzy dali się poznać w okresie nielegalnej działalności naszego Związku a jednocześnie umieją patrzeć w przyszłość. Rozpatrując pod tym kątem potencjalnych kandydatów na przewodniczącego Komisji Związkowej Przedsiębiorstwa NSZZ "Solidarność" ELWRO TKZ uważa, że najlepszym kandydatem jest mgr polonistyki Stanisław BŁASZKÓW.

Kolega Błaszczków jest długoletnim pracownikiem Elwro (17 lat), pracuje w Dziale Wydawnictw (MGW). W okresie kampanii wyborczej dał się poznać w radiowęźle jako współredaktor elwrowskiego "Radia Solidarność" i w elwrowskim Sztacie Wyborczym. Znając jego postawę etyczno-moralną wierzymy, że uzyska on poparcie wyborców i będzie właściwie bronić interesów pracowników przedsiębiorstwa.

Wrocław, lipiec 1989

TKZ NSZZ "Solidarność" Elwro

MAMY SWOJEGO POSŁA Z opóźnieniem ale z obowiązku odnotowujemy to, o czym już wszyscy wiedzą: Andrzej Piszczel, przewodniczący Rady Pracowniczej Przedsiębiorstwa został posłem na Sejm. Teraz już nie z obowiązku a szczerze mu gratulujemy i życzymy, aby to posłowanie przyniosło jemu wiele satysfakcji, a nam wspólnego pożytku. Szczęść Boże !

ZNOWU ŚMIERĆ KSIĘDZA Z dwudniowym opóźnieniem ogłoszono, że 11 lipca br. w Krynicy Morskiej znalezione zostało ciało księdza Sylwestra Zycha, okoliczności śmierci nieznane. Kolejna tajemnicza śmierć kapłana znanego z otwarcie głoszonej postawy antykomunistycznej. Powszechnie stał się znany po zamieszczeniu Go w zabójstwo milicjanta Karosa w 1982 (lub 83 ?), skazaniu i propagandowym nagłośnieniu tej sprawy. Na początku tego roku pisaliśmy w "SE" o równie tajemniczych śmierciach w ich mieszkaniach księży Stefana Niedzielaka (w Warszawie) i Stanisława Suchowolca (w Białymstoku). Zakończyliśmy wtedy wezwaniem, byśmy nie ulegali nasuwającym się podejrzeniom, poczekali na wyniki i "daj o Boże, żeby nas przekonało". Teraz już tego nie powtórzymy. Kiedy ginie w tajemniczych okolicznościach kolejno trzech księży znanych ze swej nieprzejednanej postawy

wobec systemu totalitarnego, to nie może to być przypadkiem. Ten ciąg tajemniczych śmierci oskarża, wskazuje sprawców. Żądamy ujawnienia nowej bandy (band) Piotrowskiego i postawienia ich przed sądem. Żądamy rozbicia ubeckiej mafii i zagwarantowania bezpieczeństwa obywatelom. W nowym Sejmie już pierwsze kroki zrobiono, czekamy na skuteczne działanie.

MANOWCE UKŁADÓW Nowy Sejm na swojej pierwszej sesji zatwierdził dekret Rady Państwa zmieniający ordynację wyborczą, co pozwoliło na obsadzenie 33 mandatów wakujących po upaku listy krajowej. W ten sposób posłowie postawili się w jednym szeregu z tymi, którzy w styczniu 1982 r. zalegalizowali bezprawny do tamtej ~~strony~~ pory stan wojenny. Zła to droga i niech ten pierwszy krok będzie na niej krokiem ostatnim. Od naszych posłów oczekujemy poszanowania prawa. Po to ich wybraliśmy

DZIEJE POMNIKA Ustawiony 31 lipca 1981 r. na wołoskiej części cmentarza na Powązkach pomnik ofiar zbrodni katyńskiej zaginał najbliższej nocy ukradziony przez nieznanych sprawców. Teraz po ośiu latach, w nocy z 5 na 6 lipca przywiozły jego rozebrane elementy (w komplecie) samochody bez rejestracji i podrzuciły na dawnym miejscu. Pomnik powrócił, będzie poświęcony i odsłonięty 17 września br. Czy na tym zakończą się jego perypetrie? W tym pozytywnym zdarzeniu niepokoi jedno: nieznani sprawcy ukradli, nieznani sprawcy podrzucili, czyli nieznani sprawcy nadal działają. Nie zarzucili właściwych sobie metod. Oni istnieją, są obok nas. We Wrocławiu także ukradli orła z nagrobka Kazimierza Michalczyka i pomnik poświęcony ofiarom masakry w Pekinie odsłonięty po Marszu Milczenia wieczorem 15 czerwca br. na pl. Dominikańskim (zwanym oficjalnie pl. Dzierżyńskiego). Zniknął w nocy z 17 na 18 czerwca. Czy też pojawia się na swoim miejscu któregoś dnia (nocy)? Czekamy, choć wolelibyśmy, żeby sprawcy tych czynów byli znani. Ujawnieni i potraktowani zgodnie z prawem.

CHIŃSKA PRZESTROGA Zdawało się, że wszystko będzie dobrze, że Chiny znalazły rozsądną drogę miękkiego odejścia od komunizmu. Przebudują gospodarkę i dostosują do niej strukturę polityczną swego państwa, że zbudują społeczeństwo rządzące się w sposób demokratyczny. Tak się jednak nie stało, a to, co się stało w Pekinie, Szanghaju i paru innych miastach, ostrzega, że ten system tak łatwo nie ustąpi. Jego funkcjonariusze bronią się z użyciem wszelkiej przemocy, której struktury nie zostały naruszone, nie cofają się przed zbrodniami ludobójstwa, urządzają polowania na przywódców narodowych, spychają kraj i społeczeństwo na dno upodlenia. Robią to wszystko po to, by utrzymać się przy władzy, by wyłącznie dla siebie zachować prawo do zysku z pracy milionów obywateli. Chiny leżą daleko, ale niech los tamtego miliardowego narodu będzie nam przestroga, nie dajmy się ponieść euforii i łatwej nadziei. Bądźmy tego świadomi, ale ponieważ nie wiemy, co będzie jutro, więc może tymczasem uda nam się zrobić coś dobrego.

WPLATY ZA KWIECIEŃ 1989 Niepokorne 2220, Jagoda 1800, Ewa 2400, Lutnia 1900, Opoka 2100, Kłos 2200, TWA 2600, Solidarni 8900, Kłom 2400, Kora 1400, Sarna 2600, Wkręt 5900, Wspornik II 3500, Wspornik I 3400, Damy 4600, XXXX 1200, Haj 16300, Komputer 6400.
WYDATKI ZA KWIECIEŃ : Zasiłki statutowe 28000, odprawa 28000, "SE" 3500 wieniec 12000, Komitet Obywatelski 100000.

WPLATY ZA MAJ 1989 Jagoda 1400, Solidarni 7000, Kora 1400, artek 500, Gerbera 1000, Biurko 1000, Wkręt 6000, Marek 600, Matka 4500, XXXX 1200, Opoka 700, Kłos 800, Ewa 2200, Damy 3500.
WYDATKI ZA MAJ Zasiłki statutowe 8000, zapomogi 14000, kościół 10000, Dzień Dziecka 14000.

(numer zamknięto 16.7.1989 r.)



AK